

Dziś dobiegła definitywnie przygoda Leandro Castana z zespołem Giallorossich. Brazylijczyk, który był jednym z bohaterów wielkiego odrodzenia Romy w sezonie 2013/2014, rozwiązał umowę z klubem i będzie szukał nowych wyzwań. Castan pożegnał się na swoim profilu na *Instagramie*.

"Przyszła dzień pożegnania, dziś zakończyłem kontrakt po 6 latach w Romie, przybyłem tutaj gdy byłem chłopakiem pełnym marzeń, pierwszy sezon był taki sobie, ale przyszedł debiut w reprezentacji Brazylii, drugi sezon, gdzie myślałem, że spełnię największe marzenie, scudetto, jednak był trudny do pokonania rywal (juve). Udałem się na wakacje z myślą, że trzeci sezon będzie tym odpowiednim, czułem, że znajduję się w najlepszym momencie mojej kariery, że w tym sezonie możemy wygrać, ale przyszedł niespodziewanie przeciwnik, z którym nigdy nie myślałem, że się zmierzę, tylko ja i moja rodzina wiemy jak trudny był ten mecz, wygrałem z tym rywalem i jestem bardziej niż dumny. Bóg, tak, On istnieje naprawdę, gdyż nie wiem co bym zrobił sam, dlatego dziękuję Bogu każdego dnia. W Romie krok po kroku traciłem przestrzeń, ale będę zawsze za wszystko wdzięczny, nie udało mi się wygrać z wami trofeum, ale mam nadzieję, że pozostawiłem po sobie coś ważniejszego, NIE PODDAWAĆ SIĘ, nie ważne ile razy przyjdzie porażka, rozczarowanie, nigdy się nie poddawaj!!! Ja jeszcze się nie poddałem i nigdy się nie poddam!!! Pozdrawiam was, będę kontynuował moją drogę, będę kibicował zawsze Romie!!! Chłopak pełen marzeń będzie kontynuował swoją drogę!!! Bóg wszystko kontroluje!!! Forza Roma na zawsze!!!"

Autor: abruzzo